

Komisja Europejska bierze Polskę „za twarz”

17 lutego 2011

Niestety wygląda na to, że rząd Tuska doprowadził nasz kraj do sytuacji, z której nie ma dobrego wyjścia. W ostatni poniedziałek na posiedzeniu ministrów finansów 27 krajów unijnych zostaliśmy przywołani do porządku, czyli do przedstawienia programu konwergencji w którym przedstawimy ścieżkę zejścia z deficytem finansów publicznych do poziomu poniżej 3% PKB już na koniec roku 2012.

Premier Tusk i Minister Rostowski byli przekonani, że Komisji Europejska da się przekonać i wydłuży nam przynajmniej o rok okres w którym będzie można zmniejszać deficyt finansów publicznych do poziomu wynikającego z Paktu Stabilności i Wzrostu”.

W roku 2009 po tym jak polski dług publiczny przekroczył wyraźnie poziom 3% PKB, Komisja Europejska wdrożyła wobec naszego kraju procedurę nadmiernego deficytu i zażądała przedstawienia programu naprawczego. Jeżeli tego nie zrobimy zostanie nam wstrzymane przekazywanie środków z Funduszu Spójności.

W lutym 2010 roku Polska przesłała do Brukseli program konwergencji, w którym rząd Tuska zobowiązał się do zmniejszenia deficytu finansów publicznych do poziomu 6% PKB na koniec roku 2010, do poziomu 4,5% PKB na koniec roku 2011 i 2,9% na koniec roku 2012.

Teraz okazało się, że na koniec 2010 roku deficyt finansów publicznych nie tylko nie zmalał do deklarowanego wcześniej poziomu ale wzrósł do blisko 8,5 % PKB (ok.120 mld zł) i to mimo wzrostu gospodarczego, który był jednym z najwyższych w krajach UE i wyniósł 3,8 % PKB.

Komisarz ds. gospodarczo-walutowych Oli Rehn po poniedziałkowym posiedzeniu ministrów finansów krajów UE powiedział „nie ma powodu przedłużyć Polsce terminu redukcji deficytu do 3% PKB z ustalonego 2012 do 2013 roku” i dalej „Polska miała dobre wyniki gospodarcze nawet podczas kryzysu, co jeszcze bardziej podkreśla wagę trzymania się celów Paktu Stabilności i Wzrostu”. Dzisiaj Komisarz Rehn będzie w Polsce i spotka się w tej sprawie zarówno z Premierem Tuskiem i z Ministrem Rostowskim i zapewne powtórzy swoje stanowisko z poniedziałku.

Redukcja deficytu finansów publicznych o blisko 100 mld zł w ciągu 2 lat (czyli o ponad 6% PKB), czego żąda KE, jest praktycznie nie do zrealizowania nawet przy zaproponowaniu drastycznych posunięć zarówno po stronie dochodów jak i wydatków budżetowych.

Na razie rząd oficjalnie zaproponował zmniejszenie wielkości środków przekazywanych do OFE co w tym roku da zmniejszenie deficytu o około 0,8% PKB ale pod warunkiem, że rozwiązania te wejdą w życie z dniem 1 kwietnia tego roku. W następnym może to już być około 1,3% PKB oszczędności.

Uchwalona została także ustawa zwiększająca w kolejnych latach stawki podatku VAT aż do maksymalnej w wysokości 25% co powinno przynieść zmniejszenie deficytu o kolejne 0,7% w ciągu dwóch lat, ale rezultatem tej operacji będzie wyraźne zmniejszenie popytu krajowego, który przecież jest motorem napędowym wzrostu polskiego PKB.

Pozostałe propozycje tylko są sygnalizowane pewnie dlatego, że ich omawianie przed wyborami może przynieść rządzącym poważne straty w poparciu wyborczym. Likwidacja bądź poważne ograniczenie ulgi prorodzinnej w podatku dochodowym od osób fizycznych, likwidacja becikowego, likwidacja ulgi internetowej, brak waloryzacji płac w sferze budżetowej, a także emerytur i świadczeń socjalnych, redukcja zatrudnienia w sferze budżetowej, redukcja zasiłku pogrzebowego do 1 tys zł

to tylko niektóre z pomysłów przygotowywanych przez Ministra Rostowskiego.

Wszystko te posunięcia nie dadzą jednak w ciągu 2 lat kwoty 100 mld zł składającej się zarówno ze zwiększonych wpływów podatkowych jak i zmniejszonych wydatków budżetowych.

Przykro to stwierdzić ale wygląda na to, że rząd Tuska został wzięty „za twarz” przez Komisję Europejską, ale mimo drastycznych propozycji wzrostu podatków i jeszcze drastyczniejszych cięć w wydatkach nie jest w stanie spełnić oczekiwań KE. Ta dramatyczna sytuacja finansów publicznych jest niestety kwintesencją 3-letnich rządów ekipy Donalda Tuska.

Autor: Zbigniew Kuźmiuk

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)